

STANISŁAW BRZozowski

ur. 1954; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin; PRL; dzieciństwo; stawy Wierchowskiego; projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda; szkoła podstawowa przy Alei Długosza

Zima

W latach 60. były dość mroźne i śnieżne zimy. Pamiętam, że któregoś razu nie doczekałem się autobusu i postanowiłem iść pieszo do szkoły [przy ulicy Krakowskie Przedmieście 55]. Prawdopodobnie autobus nie przyjechał z powodu zbyt silnego mrozu. Myśmy wtedy nie słyszeli komunikatów radiowych, bo radia się nie słuchało non stop, tak jak dzisiaj korzystamy bez przerwy z dostępu do Internetu, radia czy telewizji. Nie było tyle nośników informacji, co dzisiaj.

Spacerowałem sobie najpierw ulicą Północną, później przeszedłem w okolice stawów Wierchowskiego – tam się poślizgałem, bo lód był bardzo gruby. Jak się okazało później, było więcej niż dwadzieścia stopni na minuse, więc na szczęście nie groziło mi załamanie lodu. Potem poszedłem ulicą Snopkowską, następnie na skróty przez obecny Ogród Saski, bo już znałem dosyć dobrze drogę. Doszedłem do ulicy Wieniawskiej, ale w szkole przywitał mnie woźny, mówiąc: „Po co żeś tu przyszedł? Nie ma szkoły, została odwołana z powodu silnych mrozów”. A mi było ciepło, bo byłem tak opatulony, że miałem na nosie szalik. Wróciłem również na piechotę i nie zamarzłem.

Data i miejsce nagrania	2013-11-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"